

PROTOKÓŁ Nr 23/2017
posiedzenia Komisji Rozwoju Powiatu,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
które odbyło się w dniu 22 maja 2017 roku, o godz.13³⁰

Przewodniczący Komisji - Antoni Dzik
Protokolant - Alicja Dąbrowska

Przewodniczący Komisji dokonał otwarcia posiedzenia, w którym uczestniczyło 7 radnych na ogólną liczbę 7 oraz zaproszeni goście (listy obecności stanowią odpowiednio załączniki **Nr 1** i **Nr 2** do protokołu). Następnie poprosił o wprowadzenie do porządku obrad punktu - Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie czasowego ograniczenia zakazu używania jednostek pływających o napędzie spalinowym na zbiorniku wodnym pn. Staw Górny w Pionkach, powiat radomski wprowadzonego uchwałą nr 449/XLV/2010 Rady Powiatu w Radomiu z dnia 21 października 2010r.. Zaproponował, aby to był punkt 4 porządku obrad.

Innych uwag do przesłanego porządku nie zgłoszono. Rozszerzony porządek obrad został przyjęty jednogłośnie i przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie informacji Powiatowej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Radomiu n/t oceny stanu sanitarnego powiatu radomskiego ziemskiego za 2016 rok.
2. Zaopiniowanie informacji o realizacji zadań w 2016 roku na obszarze powiatu przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie, Delegatury w Radomiu.
3. Zaopiniowanie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2016 rok w działach dotyczących pracy Komisji.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie czasowego ograniczenia zakazu używania jednostek pływających o napędzie spalinowym na zbiorniku wodnym pn. Staw Górny w Pionkach, powiat radomski wprowadzonego uchwałą nr 449/XLV/2010 Rady Powiatu w Radomiu z dnia 21 października 2010r.
5. Sprawy różne.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad – Zaopiniowanie informacji Powiatowej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Radomiu n/t oceny stanu sanitarnego powiatu radomskiego ziemskiego za 2016 rok.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki dokonał krótkiego wprowadzenia. Następnie przystąpiono do zadawania pytań.

Radna Teresa Bartosiewicz zapytała o boreliozę.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki wyjaśnił, że kleszcze przenoszą dwa rodzaje chorób. Jedną to boreliozę a drugą to kleszczowe zapalenie opon mózgowych. Z punktu widzenia epidemiologicznego na pewno częściej występuje boreliozę. Po ukąszeniu występuje charakterystyczny rumień. W wyniku nieleczenia

boreliozy można mieć zapalenie stawów i choroby układu krążenia. Jeżeli mamy podejrzenie, że mogliśmy być zakażeni tą chorobą to warto ją zdiagnozować. W Polsce w bardzo małym procencie diagnozuje się boreliozę poprzez badanie krwi na obecność bakterii krętka borelii. Na ogół to jest tak, że idziemy do lekarza mówimy, że nas ukąsił kleszcz i dostajemy odpowiedni antybiotyk. Dlatego nasze statystyki są objęte gigantycznym błędem. Jeżeli się porównuje statystykę w Czechach to oni mają zdiagnozowanych 3 czy 4 razy więcej borelioz, dlatego że tam najpierw pobiera się krew i diagnozuje i działa jeżeli faktycznie pacjent jest zarażony. U nas działa się zapobiegawczo tzn. jeżeli jest podejrzenie to tańszy jest antybiotyk niż badanie.

Radna Ewa Tkaczyk zapytała o szczepienia dzieci.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki poinformował, że nieszczepienie dzieci wynika z tego że powstał ruch antyszczepionkowy. Co nie jest dobre. Szczepionki dają odporność, nawet jeżeli dziecko, osoba dorosła by zachorowała po zaszczepieniu, bo taka możliwość istnieje, to na pewno nie będzie żadnych powikłań. Poza tym szczepionki dają odporność populacyjną, tzn. jeżeli zaszczepimy odpowiednią liczbą osób w danym otoczeniu to nawet jeżeli 1 dziecko nie będzie zaszczepione to ono nie będzie się miało od kogo zarazić, ponieważ wszyscy wokół są zaszczepieni. Poza tym szczepionki to bezpieczeństwo nie tylko dla dzieci ale dla ludzi starszych o zmniejszonej odporności immunologicznej. Jeżeli dziecko chore zarazi chorobą wieku dziecięcego osobę starszą, osłabioną przebieg tej choroby jest bardzo ciężki, w wielu przypadkach śmiertelny. Jest wiele przypadków bardzo ciężkich powikłań w zakresie rodzinnym. Jeżeli dajemy antygen, który jest taki sam jak dana bakteria, dany wirus to organizm wytwarza przeciwciała, które zabezpieczają nas przed zakażeniem. Z czasem te przeciwciała maleją, ale organizm się już nauczył jak je wytworzyć. Jeżeli mamy kontakt z danym wirusem to znacznie szybciej wytwarzamy te przeciwciała powodując, że nawet jeżeli będzie zakażenie, to ono będzie łagodne bo organizm natychmiast będzie w stanie to zwalczyć. Niestety w starszym wieku minął już jakiś czas od zaszczepienia, tak że organizm zdążył zapomnieć jak te przeciwciała wytworzyć, dlatego osoby starsze są bardziej narażone. W pewnym wieku ilość tych przeciwciał, które wytwarzamy jest na tyle mała, że szczepionka może nas już nie chronić.

Następnie poinformował, że wśród dzieci jest coraz więcej alergików. I tam gdzie kraj jest bardziej rozwinięty jest więcej alergii. Tam gdzie dba się o higienę, jest mniej zakażeń różnego rodzaju, ale jest więcej alergii.

W wielu przypadkach szczepionki obowiązkowe są szczepionkami, które kupuje Minister Zdrowia w drodze ustawy prawo zamówień publicznych i zazwyczaj kupuje się szczepionkę najtańszą. I jeżeli dziecko ma wysoki poziom alergii, to należy zastosować inną szczepionkę z wyższej półki, ale za nią trzeba zapłacić.

Stwierdził, że rozumie dlaczego wielu rodziców stawia pewien znak zapytania jeżeli chodzi o skuteczność szczepień. Bo w większości tymi, którzy propagują i tłumaczą jak trzeba szczepić są ludzie, którzy pobierają jakieś tam środki od firm farmaceutycznych, co w pewnym sensie powoduje, że ich niezależność jako ekspertów może być poddana wątpliwości. Bardzo często konferencje, które mają za zadanie mówić społeczeństwu, że faktycznie te szczepionki powinny być stosowane są sponsorowane przez koncerny farmaceutyczne a wiadomo, że to jest ich interes żeby jak najwięcej tych szczepionek rozprowadzić. W Polsce powinna być grupa ludzi, którzy swoje eksperckie oceny wygłaszają bez udziału zainteresowanych i są niezależni

w swoich poglądach. Ale szczepionki należy stosować ze względu na zdrowie dzieci i jest zbyt duże ryzyko w przypadku ich niezastosowania.

Przewodniczący Komisji poinformował, że we wnioskach jest zapis, że najczęstszymi uchybieniami w podmiotach wykonujących działalność leczniczą jest brak pomieszczeń porządkowych wyposażonych w bieżącą wodę z pełną armaturą w podmiotach lecznictwa zamkniętego, niedostosowanie szerokości drzwi dla ruchu pacjentów na łóżkach i dla osób niepełnosprawnych, brak izolatek, umywalk, prawidłowej wentylacji. Należy zadać pytanie, dlaczego jeszcze są takie warunki. Tym bardziej, że w punkcie skargi, interwencje, odwołania, zażalenia dotyczące placówek służby zdrowia jest zapis, że w 2016 roku do Powiatowej Stacji w Radomiu wpłynęła jedna interwencja z terenu powiatu radomskiego uznana za bezzasadną. Interwencja dotyczyła stanu sanitarno – technicznego podmiotu leczniczego. Z tego wynika, że nasze dwie placówki są super.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki wyjaśnił, że w materiale została przedstawiona statystyka. Została do nich napisana skarga przez osobę, której się coś nie podobało w szpitalu. Każdy może taką skargę napisać. Natomiast ta skarga do tego podmiotu i treść tej skargi była niezasadna. To są dwie różne rzeczy. To co wychodzi podczas ich kontroli, czy to rutynowych, czy planowanych, jest czym innym niż skarga obywatela, że np. był u lekarza i coś mu się nie podobało w jakimś zakładzie opieki zdrowotnej. Sanepid ma obowiązek to sprawdzić. I okazało się, że jego skarga była niezasadna. Co do wąskich przejazdów, to przecież cały Szpital w Pionkach jest tak skonstruowany i jego się nie da zmienić, ponieważ ściany nośne są blisko siebie i trudno przejechać łóżkiem z pacjentem, gdzie jeszcze obok łóżka powinna być osoba niosąca kroplówkę. Szpitale starego typu, gdzie takim przykładem jest Szpital w Pionkach nie są dostosowane do współczesnych wymogów. Oczywiście były tzw. programy dostosowawcze, które polegały na tym, że dyrektor Szpitala na ogół przy pomocy jakichś fachowców, swojego działu technicznego określał czas dostosowania szpitalom do wymogów rozporządzenia Ministra Zdrowia. Czas mija a szpitale się nie dostosowują, nie tylko dlatego że nie mają pieniędzy, no bo jeżeli są dwie ściany nośne to ich się nie da rozszerzyć.

Przewodniczący Komisji zapytał o Szpital w Iłży.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki odpowiedział, że Szpital w Iłży jest trochę nowszy.

Radny Marek Jarosz zapytał o żywność i konserwanty.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki wyjaśnił, że są pewne normatywy, które odpowiednie gremia naukowców określają, które to dodatki nie mają prawa przekroczyć pewnych procentów. Teraz jest obowiązek zapisywania jaki jest procent mięsa w mięsie. Warto to sprawdzać, bo się okazuje, że w niektórych wyrobach to mięso jest w mniejszości, więcej jest soi.

Radny Roman Frąk stwierdził, że życzyłby sobie, żeby wszędzie tam gdzie sprzedaje się wędlinę niepakowaną był łatwy dostęp do wykazu składników poszczególnych wędlin. Czasami sprzedawca da, a czasami mówi, że nie ma. Czasami bywa tak, że cena wcale nie

gwarantuje lepszej jakości wędliny. Należy się zastanowić nad tym, jak wymóc aby w sklepie jednak ten wykaz składników pod ręką sprzedawcy był i żeby na życzenie klienta był udostępniony.

Jest ustawa, która mówi, że wszystkie produkty powinny mieć oznaczenia, metki powinny być dostępne, klient powinien wiedzieć co kupuje. Chodzi mu o to, aby egzekwować istniejące rozporządzenie.

Następnie stwierdził, że niepokoją go w sprawozdaniu takie zdania, że szpitale nie mają pieniędzy, że jest jakaś atmosfera itd. Powinni przy pomocy każdej inspekcji dążyć do konkretnych zmian. Zatem jeśli dzisiaj mówią, że szpital nie spełnia oczekiwań i po raz kolejny nie dostosowuje się do wymogów ustawowych to Sanepid powinien napisać, że nie wyraża zgody na dalszą działalność oddziału. To nie może być tak, że inspekcja tłumaczy brakiem pieniędzy tego, że w szpitalu się nic nie działo przez tyle lat. Może by się zadziało gdyby Inspekcja postawiła sprawę twardo i powiedziała, biorę odpowiedzialność jako Inspekcja za to, że się stanie coś złego, że ludzie tam cierpią, że ludzie zapadają dodatkowo na jakieś choroby, że się zarażają czymś, bo nie ma warunków. Być może że tak nie jest ale już któryś raz z rzędu słyszy to samo, natomiast gdyby taki bodziec wystąpił, to pewnie Rada by się inaczej zachowała. Może by zrezygnowała z jednej drogi na rzecz remontu szpitala.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki stwierdził, że nie zwalnia szpitale z odpowiedzialności stwierdzenie, że nie ma pieniędzy na remonty. Mówił o programach dostosowawczych. Problem nie jest na poziomie Inspektora Powiatowego, bo to nie jest urzędnik najwyższej rangi, tylko to jest kwestia Ministra. Jeżeli Minister Zdrowia przesuwą ten termin to znaczy, że zgadza się na to aby tych szpitale nie dostosować do wymogów. Następnie poinformował, że jeden kolega z Inspekcji zamknął oddział ginekologii w jednym z dużych miast województwa mazowieckiego i przestał być inspektorem następnego dnia. Zatem mniej więcej tak to wygląda.

Radny Roman Frąk stwierdził, że Inspekcja w tym akurat przypadku nie czuje się odpowiedzialna za przesunięcie terminu, ale czuje się odpowiedzialna za to co kontroluje. I taki termin nie powinien ją w ogóle interesować. Powinna napisać czarno na białym, co jest źle. Inspekcja powinna się kierować swoimi przepisami i robić to co do niej należy. Natomiast jeśli Minister wchodzi w sprawę Inspekcji i mówi że zgadza się, aby szpitale funkcjonowały w takim stanie jeszcze 5 lat to jest sprawa Ministra.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki stwierdził, że tam gdzie jest bezpośrednie zagrożenie to Inspekcja wchodzi bez żadnych ostrzeżeń i są decyzje administracyjne łącznie z unieruchamianiem oddziałów. Natomiast tam gdzie chodzi o infrastrukturę to trzeba wżyć tzw. dobro społeczne, bo są nie państwową inspekcją. Oczywiście mogą zamknąć Szpital w Pionkach, ale czy w wyniku tego zamknięcia będzie więcej in plus, czy in minus. Oczywiście tam gdzie są zagrożenia bezpośrednie jeżeli chodzi o zakażenia szpitalne, jeżeli chodzi o zagrożenie bezpośrednie zdrowia i życia pacjentów, bo dla Inspekcji Sanitarnej tak jak dla ochrony zdrowia najważniejszy powinien być pacjent.

Radny Roman Frąk stwierdził, że Inspekcja ma o tyle łatwiej, że kontroluje szpitale od wielu lat i jeżeli powtarza się ta sama uwaga i nie ma postępu co do tego, żeby się poprawiały warunki to znaczy, że jest to po prostu śmieszne. A jeśli się nie myli to od stycznia zmienia się

kompetencje Sanepidu. I wtedy to Sanepid będzie odpowiadał nie Minister za to co zostanie w szpitalu i czy przedłuży termin o pół roku, o rok, czy o pięć lat.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki stwierdził, że w Polsce ze służbą zdrowia jeszcze sobie nikt nie poradził. Wszystko to kwestia pieniędzy. Podstawowym błędem było danie szpitali powiatom ziemskim, bo powiaty takie nie ściągają podatków. Powiaty ziemskie mimo tego, że mają pod sobą gminy bardzo bogate to budżet w wielu przypadkach mają mniejszy od szpitali. Z drugiej strony mają odpowiedzialność za mieszkańców na swoim terenie. Inną sytuację ma na przykład szpital radomski, który jest pod Gminą Miasta Radom, która ściąga podatki. Oni mają z czego ten szpital dofinansować. A gminy, które z automatu powinny partycypować w ochronę zdrowia nie płacą. Gdyby gminy dopłacały to powiat byłby w stanie zrobić remont w tym szpitalu.

Następnie poinformował, że uwagę co do składu wędlin przyjmuje do wiadomości i przy każdej kontroli w sklepach wędliniarskich będą zwracali uwagę na to, aby przy każdej wędlinie była metka ze składem.

Następnie stwierdził, że nie do końca zgadza się z radnym, że w ochronie zdrowia nic się nie dzieje. Co roku trwają jakieś remonty w szpitalach. Natomiast nie ma takich pieniędzy na ochronę zdrowia, które by pozwoliły trochę odbić się od dna.

Przypomniał, że w przeszłości chciano zamknąć Szpital w Pionkach, bo on nie spełniał wymogów sanitarnych, higienicznych i technicznych to powstała olbrzymia rzesza obrońców tego szpitala. I obronili szpital.

Radny Roman Frąk stwierdził, że w 2016 roku Szpital w Iłży wykonał następujące prace, które przyczyniły się do poprawy stanu technicznego pomieszczeń. Odmalowano część działu wewnętrznego, wykonano dodatkowe WC dla osób niepełnosprawnych dziale wewnętrznym, odnowiono część pomieszczeń działu ginekologii i położnictwa, wymieniono dwa brodziki, odmalowano WC, odmalowano część pomieszczeń w dziale anestezjologii i intensywnej terapii. Szpital w Pionkach w roku 2016 wyposażył jednostki organizacyjne w sprzęt specjalistyczny. Blok operacyjny w sprzęt urologiczny, oddział wewnętrzny aparaturę USG, ZOL – urządzenie do czyszczenia podłóg. Natomiast we wnioskach jest zapisane, że stan sanitarno – techniczny w lecznictwie zamkniętym znacznie się poprawił, systematycznie odnawiane są zniszczone pomieszczenia, wykonywane są kapitalne remonty i modernizacje. Nie napisano które. W podmiotach leczniczych dokonano zmian w systemie dezynfekcji, sterylizacji wyrobów medycznych polegających na zachowaniu na każdym odcinku technologicznym jednokierunkowego ruchu materiałów. Najczęstszymi uchybieniami w podmiotach wykonujących działalność leczniczą jest brak pomieszczeń porządkowych wyposażonych w wodę bieżącą z pełną armaturą. W podmiotach lecznictwa zamkniętego niedostosowanie szerokości drzwi do ruchu pacjentów na łóżkach osób niepełnosprawnych, brak izolatek, śluz, prawidłowej wentylacji, klimatyzacji itd. Następnie poprosił, że jak Inspekcja będzie przygotowywała materiał to należy pamiętać, że pewien stopień zmęczenia już jest i trzeba brać odpowiedzialność za to co się pisze, żeby to nie było śmieszne.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Witold Barwicki podziękował radnym za cenne uwagi, na pewno Inspekcja wyciągnie z tego wnioski. Następnie stwierdził, że w ochronie zdrowia nie ma nadmiaru pieniędzy. Ochronę zdrowia należy traktować jako całość. Nie może być tak, że najpierw dajemy podwyżkę lekarzom, teraz strajkowały pielęgniarki to dostały tzw. zembalówkę od pana Ministra Zembali. Teraz do

strajku szykują się ratownicy medyczni, potem będą fizykoterapeuci. Szpital jest jedną firmą. Każdy człowiek zatrudniony w szpitalu jest potrzebny. Jeden ma bardziej odpowiedzialną pracę drugi mniej.

Więcej pytań i uwag nie było. Członkowie Komisji pozytywnie jednogłośnie zaopiniowali przedmiotowy materiał. Stanowi on załącznik Nr 3 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad - Zaopiniowanie informacji o realizacji zadań w 2016 roku na obszarze powiatu przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie, Delegatury w Radomiu.

Kierownik Oddziału w Radomiu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa Ewa Madejska dokonała krótkiego wprowadzenia. Następnie przystąpiono do zadawania pytań.

Radny Marek Jarosz zapytał o zgłaszanie padania pszczół podczas zabiegów na rzepaku w godzinach południowych.

Kierownik Oddziału w Radomiu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa Ewa Madejska wyjaśniła, że w takim przypadku producent powinien zgłosić to do urzędu gminy. Urząd gminy powołuje komisję, w skład której wchodzi lekarz weterynarii, inspektor ochrony roślin i ktoś z Koła Pszczelarzy. Próby pobiera weterynarz. Ponadto Inspekcja Ochrony Roślin prowadzi kontrolę w gospodarstwie u osoby, która to zgłasza plus u osoby która jest wskazana, że stosowała środek ochrony roślin. Można też ten fakt zgłosić na policję, że ktoś w nieodpowiednich godzinach stosuje opryski.

Radny Roman Frąk zapytał, czy Inspekcja widzi jak rozwiązać problem oprysków o niewłaściwych porach, niewłaściwymi preparatami.

Kierownik Oddziału w Radomiu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa Ewa Madejska wyjaśniła, że wszystko zależy od świadomości producentów rolnych. Docierają tam gdzie mogą. Są szkolenia z zakresu stosowania środków ochrony roślin.

Radny Roman Frąk poinformował, że w tabeli na ostatniej stronie w poz.7 jest napisane - urzędowa ocena polowa plantacji nasiennych roślin rolniczych, ilość jednostek plantacji 61 zgłoszonych do oceny polowej, ilość kontroli prób 9 plantacji ocenionych przez urzędowego kwalifikatora 21,4 ha. Stwierdzono nieprawidłowości - częściowa dyskwalifikacja w przypadku 7 plantacji na 9 i całkowita dyskwalifikacja 1 plantacji. Jeżeli to jest taki procent w przypadku 9 skontrolowanych plantacji to jaki byłby wynik gdyby skontrolowali 61 plantacji.

Kierownik Oddziału w Radomiu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa Ewa Madejska wyjaśniła, że były to kontrole pod kątem nasiennym. Jest tu prowadzona kwalifikacja przez urzędowego kwalifikatora, który stwierdza ewentualnie zamieszanie odmianowe albo niezachowanie odległości jednej plantacji od drugiej. Ta dyskwalifikacja nie następuje na skutek tego, że dana plantacja jest porażona jakąś chorobą, czy też został zastosowany niedozwolony środek, ale związane jest to z zamieszczeniem odmianowym. Nie będzie dopuszczony jako materiał siewny. Nie dostanie paszportu.

Radny Roman Frąk zapytał, czy tylko jedno gospodarstwa ekologiczne jest w powiecie.

Kierownik Oddziału w Radomiu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa Ewa Madejska wyjaśniał, że jest to Centrum w Chwałowicach. Gospodarstwa ekologiczne kupują materiał ekologiczny i podlegają odrębnym kontrolom. Oni do tego nic nie mają.

Więcej pytań i uwag nie było.

Członkowie Komisji pozytywnie jednogłośnie zaopiniowali przedmiotowy materiał. Stanowi on załącznik **Nr 4** do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad – Zaopiniowanie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2016 rok w działach dotyczących pracy Komisji.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że sprawozdanie finansowe obejmuje łączne bilanse, łączne rachunki zysków i strat i łączne zestawienie zmian w funduszu, które sporządzają poszczególne jednostki. Jednostek mamy 21. Sprawozdanie było przedmiotem badania biegłego rewidenta. Opinia jest pozytywna, nie ma żadnych uwag. Sprawozdanie stanowi podstawę do wykonania procedur związanych z zatwierdzeniem sprawozdań finansowych zaeszły rok. Do sprawozdania z wykonania budżetu jest opinia RIO. Jest ona pozytywna nie ma żadnych uwag. Stan zadłużenia jest na poziomie bezpiecznym, spełniony jest wskaźnik, który wynika z art.243 ustawy o finansach publicznych.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy powiat mógłby wziąć 10 mln złotych kredytu i zadłużenie powiatu byłoby na poziomie bezpiecznym.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska stwierdziła że trzeba byłoby to przeliczyć. Wskaźnik zadłużenia to średnia arytmetyczna możliwości spłaty zobowiązań plus odsetek, ewentualnych poręczeń, do dochodów ogółem i ona ma być niższa niż średnia arytmetyczna z 3 lat, czyli dochody bieżące plus sprzedaż majątku minus wydatki bieżące do dochodów ogółem. I to musi być spełnione przez cały okres obowiązywania WPF, czyli do 2022 roku. Poinformowała, że nie jest w stanie teraz tego powiedzieć, bo trzeba wszystko przeliczyć.

Następnie przystąpiła do omawiania poszczególnych działów:

- 010 – rolnictwo i łowiectwo. W dziale tym zaplanowane były wydatki na zadania inwestycyjne drogowe przebudowa drogi 3534W Makowiec – Rawica (V etap) w kwocie 200.000 złotych. Zadanie zostało zrealizowane, wykonanie wynosi 196.489,10 złotych.
- 020 - leśnictwo planowane wydatki stanowiły kwotę 722.609 złotych i wykorzystane zostały w 95,8%, tj. w kwocie 692.015,29 złotych na sfinansowanie zadań własnych w zakresie gospodarki leśnej i nadzoru nad gospodarką leśną. W zakresie gospodarki leśnej sfinansowane zostały wypłaty miesięcznych ekwiwalentów na rzecz właścicieli zalesionych gruntów za wyłączenie gruntów z upraw rolnych i prowadzenie upraw leśnych w kwocie 315.741,80 złotych. W ramach nadzoru nad gospodarką leśną sfinansowany został nadzór nad lasami niepaństwowymi wykonywany przez nadleśnictwo Radom i Marcule w kwocie 285.345 złotych i wykonanie uproszczonych planów urządzania lasów dla Gminy Przytyk w kwocie 90.928,49 złotych. Niepełna realizacja wydatków w tym dziale w stosunku do kwoty planowanej wynika z faktu, że na etapie planowania przyjęto 5% wzrost na wypłatę ekwiwalentów, a faktyczna

waloryzacja wynosiła 0,9%, jak również niższe były koszty wykonania uproszczonych planów urządzania lasów.

- 700 – gospodarka mieszkaniowa. Planowane wydatki w kwocie 315.886 złotych, wykorzystane zostały w 78,5%, tj. w kwocie 247.841,15 złotych, z tego wydatki majątkowe stanowiły kwotę 157.189 złotych i wykorzystane zostały w 68,3%, tj. w kwocie 107.405,40 złotych, a wydatki bieżące stanowiły kwotę 158.697 złotych i wykorzystane zostały w 88,5%, tj. w kwocie 140.435,75 złotych. W ramach tego działu realizowane były zadania z zakresu administracji rządowej finansowane dotacją z budżetu państwa i zadania własne powiatu. Na realizację zadań rządowych wydatkowano 92.761,36 złotych (plan 110.000 złotych) i sfinansowano:
 - wyceny nieruchomości celem określenia wysokości odszkodowania dla właścicieli gruntów za przejęte nieruchomości pod drogi w kwocie 34.252,04 złote,
 - wypłatę odszkodowania za nieruchomości przejęte pod drogę powiatową oraz wykonanie podziału map do spraw zwrotów nieruchomości, kserokopie mapy zasadniczej i ogłoszenia prasowe w łącznej kwocie 13.695,66 złotych,
 - wypłatę wynagrodzenia wraz z pochodnymi dla pracownika zatrudnionego na $\frac{3}{4}$ etatu realizującego zadania rządowe z zakresu gospodarki nieruchomościami w kwocie 44.813,66 złotych.

Niepełna realizacja wydatków w tym zakresie jest konsekwencją realizacji zadań zgodnie z wpływem wniosków od interesantów.

Na realizację zadań własnych bieżących wydatkowano 47.674,39 złotych (plan 48.697 złotych), a na realizację zadań inwestycyjnych 107.405,40 złotych (plan 157.189 złotych).

W ramach zadań bieżących sfinansowano opłaty sądowe za regulacje wieczysto – księgowe dróg powiatowych, opłatę za sporządzenie aktu notarialnego dotyczącego zamiany nieruchomości położonej w Pionkach między powiatem radomskim, a gminą Pionki i podatek VAT z tytułu zamiany w/w nieruchomości oraz wyceny nieruchomości przy ul. Granicznej w Radomiu (parking) i przy ul. Dr Anki w Iłży celem ich nabycia na rzecz powiatu radomskiego.

W ramach wydatków majątkowych sfinansowano nabycie nieruchomości położonej w Iłży przy ul. Dr Anki łącznie z kosztami aktu w kwocie 107.405,40 złotych. Nie zostały natomiast wykorzystane wydatki na wykup gruntów na terenie Gminy Kowala pod budowę obwodnicy południowej Radomia w kwocie 48.189 złotych, z uwagi na brak wniosków od właścicieli działek.

- 710 – działalność usługowa, planowane wydatki w kwocie 1.099.112 złotych, wykorzystane zostały w 82,5%, tj. w kwocie 906.896,68 złotych, z tego: wydatki majątkowe stanowiły kwotę 90.112 złotych, a wydatki bieżące 1.009.000 złotych i wykorzystane zostały w 89,9%, tj. w kwocie 906.896,68 złotych.

W ramach tego działu realizowane były zadania z zakresu administracji rządowej finansowane dotacją z budżetu państwa, jak również zadania własne powiatu. Na realizację zadań rządowych wydatkowano 904.280,71 złotych (plan 906.000 złotych) i sfinansowano:

- utrzymanie i działalność Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w kwocie 658.992,31 złotych, z tego wynagrodzenia i pochodne stanowiły kwotę 552.747,71 złotych,

- wynagrodzenia wraz z pochodnymi 3 pracowników realizujących zadania rządowe z zakresu geodezji i kartografii w kwocie 245.288,40 złotych (plan 247.000 złotych).

Na realizację zadań własnych bieżących wydatkowano 2.615,97 złotych (plan 103.000 złotych) i sfinansowano weryfikację operatu klasyfikacyjnego z wykonanej w 2015 roku klasyfikacji gruntów dla działek położonych w obrębie Rajec Szlachecki Gmina Jedlnia Letnisko w kwocie 2.500 złotych i koszty komornicze za nieuiszczone opłaty geodezyjne w kwocie 115,97 złotych. Niska realizacja wydatków wynika z faktu, że nie została wykonana modernizacja kompleksowa ewidencji gruntów i budynków dla Gminy Jedlnia Letnisko, ponieważ wykonawca nie wywiązał się z umownego terminu zakończenia prac, jak również brak było wniosków wymagających wykonania niezbędnych prac geodezyjnych.

Ponadto nie zrealizowane zostały w ogóle wydatki majątkowe przeznaczone na sfinansowanie dotacji dla samorządu województwa mazowieckiego na realizację projektu ASI „regionalne partnerstwo samorządów Mazowska dla aktywizacji społeczeństwa informacyjnego w zakresie e – administracji i geoinformacji”, ponieważ przekazana dotacja zgodnie z umową została w całości zwrócona w grudniu 2016 r.

- w dziale 900 nie było żadnej realizacji. Jak również w dziale 150. W dziale 900 mamy po stronie dochodowej planowane pieniądze z opłat i kar środowiskowych. Pieniądze nie były wydatkowane w tym dziale, tylko były wydatkowane na termomodernizację budynku DPS Krzyżanowice. Zadanie zostało wykonane i środki zostały wykorzystane w całości.
- Promocja powiatu. Na promocję była przeznaczona kwota 350.741 złotych. W ramach działań promocyjnych powiat realizował wydatki związane z zakupem nagród rzeczowych, były wykonywane różnego rodzaju puchary na imprezy, festiwale pod patronatem Starostwa Powiatowego, były również środki przeznaczone na wykonanie materiałów promocyjnych, gdzie zlecano wykonanie gadżetów promocyjnych typu dresy, długopisy, koszulki, statuetki, torby, które były wręczane podczas różnych wydarzeń kulturalnych na terenie powiatu łącznie z imprezami, które organizowane były przez Starostwo, czyli Perła Powiatu, Gala Sportu, Powitanie Lata Domaniów. Dodatkowo w ramach tych działań były przeznaczane środki na ogłoszenia, które były umieszczane w gazetach Echu powiatu radomskiego, Tygodniku radomskim, emisja też była w Radiu Plus – powiat na fali, w Radiu Rekord. Dodatkowo przekazywane były środki dla Rosa Sport, na serwis Riposta Pionki, dla Klubu Czarni Radom. Środki były przeznaczone grupę młodzieży z Litwy, która uczestniczyła w Światowych Dniach Młodzieży, około 20.000 złotych.

Wydatki majątkowe powiat miał zaplanowane w 2016 roku na poziomie 23.267.738 złotych. Wykonanie to 18.357.840 złotych, co stanowi 78,9%. To, że wykonanie jest niższe nie oznacza, że zadania nie zostały zrealizowane. W listopadzie i w grudniu otrzymaliśmy refundację niektórych zadań, czy też dofinansowanie do zadań, które zrealizowaliśmy z własnych środków, była też w grudniu wprowadzona pomoc finansowa z dwóch gmin. Nie jest też pełna realizacja przy zadaniach drogowych, ponieważ powstały oszczędności po ich rozliczeniu. Zadania są w całości wykonane. Przy zadaniach drogowych nie został zrealizowany I etap budowy ścieżek rowerowych, ale środki, które pozostały zostały wprowadzone jako wolne środki do budżetu na 2017 rok. Część zadań dotyczących dotacji dla szpitali nie została zrealizowana, ale to były środki na wkład do RIT-u. Zostały one w całości zaangażowane do tegorocznego budżetu. Natomiast modernizacja bloku w Szpitalu w Ilży, zadanie to zostało

wstrzymane, ponieważ Zarząd zdecydował o zleceniu wykonania audytu. Nie zakupiono też autobusu dla ŚDS w Jedlance, ponieważ za późno była podpisana umowa z PFRON, aby można było wszcząć procedurę przetargową. Zadanie przeszło na ten rok. W ramach zadań inwestycyjnych wykonano 54 zadania. W ciągu roku wprowadzono na zadania inwestycyjne dodatkowe środki w kwocie ponad 10 mln złotych.

Przewodniczący Komisji zapytał ile przeznaczamy pieniędzy na Klub Rosa.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska odpowiedziała, że 3.075 złotych kwartalnie. A Klub Czarni Radom otrzymują 13.000 złotych na rok. Są to porównywalne środki.

Radny Roman Frąk zapytał, czy można otrzymać szczegółowy wykaz wydatków na promocję.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska stwierdziła, że Komisja wnioski powinna głosować. Takie są procedury.

Z-ca Naczelnika Wydziału Rozwoju i Promocji Powiatu poinformował, że był opracowany materiał realizacja rocznego programu współpracy powiatu z organizacjami i tam wszystko dokładnie jest opisane. Może go udostępnić.

Radny Roman Frąk stwierdził, że każdy ma prawo dostępu do takich informacji i nie trzeba żadnego głosowania.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że nasz statut przewiduje, że musi być wniosek komisji, nie może każdy radny, żądać różnych danych.

Radny Roman Frąk zapytał dlaczego nie może.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska stwierdziła, że radny może przejść do Wydziału i przejrzeć dokumenty, ale zgodnie ze statutem musi być to wniosek komisji.

Radny Roman Frąk stwierdził, że jeżeli będą takie zasady to będą głosować przeciwko takim sprawozdaniom.

Z-ca Naczelnika Wydziału Rozwoju i Promocji Powiatu poinformował, że Wydział Promocji wydaje środki racjonalnie, robi rozeznania cenowe. Starają się aby materiał promocyjny spełniał kilka funkcji, czyli może to być forma nagrody, będąca jednocześnie materiałem promocyjnym. Nie robione są żadne błyskotki, które są nieprzydatne. Jeżeli chodzi o finansowanie Rosy, czy Czarnych są zawierane umowy, wcześniej trwają uzgodnienia.

Radny Roman Frąk stwierdził, że chce tylko informację, nie mówi, że były nieprawidłowości, albo że ma zastrzeżenia do podpisanych umów. Chciałby to przeczytać i zobaczyć jak to wygląda, bo jeśli dostaje pytania w tych kwestiach, to dobrze byłoby żeby był świadomy tego co mówi i co się dzieje i za czym głosuje. Jeżeli to jest taki problem, to mogą pójść do pani Skarbnik i będą przez 3 dni przeglądać tę dokumentację.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska stwierdziła, że może radnemu powiedzieć na co konkretnie i ile było wydane.

Radny Roman Frąk stwierdził, że nie chce żeby pani Skarbnik już cokolwiek mówiła. Naczelnik Bojarski mu przedstawi informację a on sobie na spokojnie to przeczyta.

Stwierdził, że nie są jakąś uciążliwą grupą, nie występują często o takie informacje a jeżeli już występują to po partnersku powinni być traktowani, jeśli nie ma nic do ukrycia.

Natomiast są pewne rzeczy, które go ciekawią i niepokoją. Jeżeli się planuje 23 mln złotych a wykonuje się 18 mln złotych i pisze się w uzasadnieniu, że to kosztowało mniej, no to kto szacuje te wartości. W szacowaniu można się pomylić o 5% ale nie o 25%. Można wykazywać na koniec roku nadwyżkę 12 mln złotych, ale po co. Powinniśmy pieniądze wydawać i np. ratować szpital. Chodzi o to, że angażowane są na papierze środki wielkości 23 mln złotych i nie ma już na nic więcej, bo się zbyt dużą kwotę zaplanowało na te zadania. A później się okazuje, że one kosztowały 18 mln złotych. I Skarbnik mówi, że to jest sukces, bo mniej kosztowały.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska stwierdziła, że na zadaniach drogowych trudno jest trafić z szacunkiem, na przykład w tym roku ceny inwestycji drogowych poszły bardzo w górę. A pani dyrektor robiła szacunki na podstawie zeszłego roku.

Radny Roman Frąk stwierdził, że to co pani Skarbnik powiedziała to jeszcze gorzej świadczy o tych wskaźnikach. Bo Skarbnik patrzy z punktu widzenia ekonomicznego, jak ją nauczono w rachunkowości, a on patrzy na efektywność wydawania pieniędzy. Jeżeli mamy do dyspozycji 23 mln złotych na początku roku i planujemy na zadania inwestycyjne to on powinien być przekonany, że to mniej więcej 23 mln złotych będzie kosztowało i to jest wszystko to, co mogą wydać, bo więcej pieniędzy nie ma, ale potrzeb mamy o wiele więcej. Jeżeli na etapie planowania zaplanujemy zbyt dużą kwotę a pokazuje się nadwyżka dopiero pod koniec roku, to są pieniądze stracone, źle zaplanowane.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska stwierdziła, że radny Frąk nie słyszał jak mówiła kiedy przyszły refundacje, kiedy były wprowadzone pieniądze.

Radny Marek Jarosz zapytał, co w przypadku jak planujemy środki a okazuje się po przetargu, że zaplanowaliśmy za mało i trzeba dołożyć.

Radny Roman Frąk stwierdził, że może tak być, ale zawsze wtedy można wziąć kredyt. Nie można dopuszczać do takiej sytuacji, że pieniądze, które moglibyśmy wydać na więcej zadań nie wydajemy, bo nie zaplanowaliśmy ich, a nie zaplanowaliśmy ich bo na papierze nie pokazano pieniędzy na ten cel. A później po rozliczeniu okazuje się, że 12 mln złotych zostało.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska jeszcze raz wyjaśniła, że środki w kwocie 1 mln złotych z refundacji na jedną drogę przyszły w grudniu. Co można zrobić z tymi środkami. To wszystko jest zapisane w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Każde niewykonanie zadania musi być uzasadnione, bo inaczej RIO by tego nie przyjęło. Mają to być uwarunkowania obiektywne.

Radny Roman Frąk stwierdził, że nikomu nie zarzuca że jest to celowe działanie. Uważa, że to jest źle szacowanie zadań. O szacowaniu zadań mówi ustawa o zamówieniach publicznych, że szacowanie zadań odbywa się na pół roku przed wykonaniem zadania. Jeżeli w międzyczasie wystąpią inne warunki to trzeba szacować powtórnie na 3 miesiące przed wykonaniem zadania. Pani dyrektor na poprzedniej sesji mówiła, że ona nic nie może zrobić, bo we wrześniu ubiegłego roku wyszacowała zadania. No i w związku z tym cały rok minął i okazało się, że

oszacowała źle. Zapytał, czy nie można było powtórnie np. na miesiąc przed ogłoszeniem przetargu tego zrobić, przecież widzą jak ceny na rynku się zachowują.

Radny Robert Dobosz stwierdził, że kwestia szacowania i przedstawiania kosztów w przypadku ogłaszania przetargów należy do kosztorysanta. W tamtym roku na rynku nie było w ogóle zadań. W tym roku te inwestycje ruszają. Firmy, które mogłyby wybudować za milion złotych budują za 1,4 mln złotych lub 1,5 mln złotych, ponieważ brak jest siły roboczej na rynku. I teraz do inwestycji drogowych trzeba dokładać. Najłatwiej to powiedzieć wziąć kredyt i zadłużyć powiat.

Radny Roman Frąk stwierdził, że szacowaniem zadań zajmuje się z urzędu tam gdzie pracuje, ale nie drogowych. I trochę wie na ten temat.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że na zadaniach drogowych jest 2,7 mln złotych. 907.000 złotych była to refundacja, która trafiła do nas w miesiącu grudniu, nie ma fizycznej możliwości żeby te pieniądze wydać. Poza tym jedna gmina dała 200.000 złotych i druga dała 200.000 złotych w listopadzie, grudniu. 945.000 złotych było zaplanowane na roboty związane ze ścieżkami rowerowymi. Cały czas trwały prace związane z koncepcją. W momencie jak była przygotowana uchwała budżetowa na 2017 rok wtedy pani dyrektor poinformowała Zarząd, żeby te pieniądze wprowadzić do przyszłorocznego budżetu. 50.000 złotych nie było przekazane dla gminy Skaryszew, ponieważ gmina nie otrzymała pieniędzy w ramach NPPD. W ostatnich miesiącach roku było rozliczonych 9 zadań inwestycyjnych drogowych, które były kosztorysowane i zostało 440.000 złotych. Nie było zrealizowane 50.000 złotych w dziale 700 o którym mówiła, nie było zakupionego autobusu - 117.000 złotych, z boiska wróciły pieniądze 168.000 złotych i szpitale 1,676 mln złotych.

Radny Roman Frąk stwierdził, że w dalszym ciągu uważa, że pewne rzeczy zostały źle zaplanowane i pieniądze źle rozdysponowane.

Po przeprowadzonej dyskusji za pozytywną opinią sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2016 rok w działach dotyczących pracy Komisji głosowało 3 radnych, 0 było przeciw i 3 wstrzymało się od głosu.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad - Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie czasowego ograniczenia zakazu używania jednostek pływających o napędzie spalinowym na zbiorniku wodnym pn. Staw Górny w Pionkach, powiat radomski wprowadzonego uchwałą nr 449/XLV/2010 Rady Powiatu w Radomiu z dnia 21 października 2010r.

Klub Żeglarski „Pionki” zwrócił się z prośbą o wyrażenie zgody na okazjonalne (w dniach 8-10.06.2017r.) użytkowanie łodzi z napędem spalinowym o małej mocy (max 6 KM) na zbiorniku wodnym pn. Staw Górny w Pionkach. Klub wraz ze Stowarzyszeniem Pro - Impuls Pionki i Klubem Sportowym Spójnia Warszawa organizuje w dniu 10 czerwca festyn, którego główną atrakcją będą wyścigi załóg „Smoczyc Łodzi”. Wyrażenie zgody pozwoli Klubowi na sprawne, bezpieczne przygotowanie i przeprowadzenie imprezy.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Marian Janeczek dodał, że chodzi o jedną łódkę, która będzie pływać przez 3 dni. Będzie ona służyć do obsługi Smoczyc Łodzi, które są wiosłowe. Impreza wzbudza duże zainteresowanie.

Nie będzie to szkodzić środowisku, ponieważ ta mała łódka będzie służyć do podciągania łodzi, wytyczania trasy.

Radna Teodozja Bień stwierdziła, że jest za zniesieniem ograniczenia.

Radny Roman Frąk stwierdził, że skoro zakaz dotyczy wszystkich akwenów wodnych i tego też i jeżeli oni jako Rada ustalili zakaz używania łodzi motorowych na tym zbiorniku to się czymś kierowali. Ktoś to uzasadniał. W ubiegłym roku pokazała się prośba o zorganizowanie takiego festynu. Było napisane, że jest to w drodze wyjątku. Teraz się okazuje, że w porze lęgowej kiedy ptaki na wiosnę składają jajka i decyduje się o tym, czy tam będzie siedlisko, czy nie będzie, my organizujemy w tym czasie imprezę. Wystarczy jeden taki dzień aby te ptaki się stamtąd wyniosły. Stwierdził, że nie należy robić fikcji. Są Komisją Ochrony Środowiska i powinni być odpowiedzialni i być czuli także na to co się dzieje na zbiornikach. W zeszłym roku było mówione, że jest to wyjątek wcześniejszego stanowiska. A teraz się okazuje, że to będzie impreza cykliczna. Żadna gmina nie wyda zgody na ścięcie drzewa po 1 kwietnia do końca września, bo takie są zasady i takie są zapisy w ustawie.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Marian Janeczek stwierdził, że gdyby tam były miejsca lęgowe ptactwa to byłaby ustanowiona strefa ciszy. Na tym zbiorniku są bez przerwy jakieś zawody, tylko nie z motorówką.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że był tam zakaz ustanowiony na wniosek Burmistrza Pionek, ponieważ ludzie tam jeździli na ślizgaczach wodnych, skuterach od rana do wieczora każdego dnia. Dodał, że jest to zbiornik martwy, woda jest czarna.

Po przeprowadzonej dyskusji za pozytywną opinią do projektu uchwały w sprawie czasowego ograniczenia zakazu używania jednostek pływających o napędzie spalinowym na zbiorniku wodnym pn. Staw Górny w Pionkach, powiat radomski wprowadzonego uchwałą nr 449/XLV/2010 Rady Powiatu w Radomiu z dnia 21 października 2010r., głosowało 2 osoby, 2 było przeciw i 1 wstrzymała się od głosu. Stanowi ona załącznik **Nr 5** do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 5 porządku obrad – Sprawy różne.

Nie zgłoszono.

Po wyczerpaniu porządku obrad **Przewodniczący Komisji** zamknął **23** posiedzenie o godz.16.15.

Protokołowała:

Alicja Dąbrowska

Przewodniczący Komisji

Antoni Dzik